

# KURYER RZESZOWSKI

PREDEPŁATA za „Kuryer Rzeszowski” wynosi dla miesięcznych rocznie 4 złr. 50 ct., półrocznie 2 złr. 25 ct., kwartalnie 1 złr. 15 ct., miesięcznie 40 ct., dla zamiejscowych rocznie 5 złr., półrocznie 2 złr. 50 ct., kwartalnie 1 złr. 50 ct., miesięcznie 45 ct. — Numer pojedynczy kosztuje 15 ct.

Wychodzi w każdą niedzielę.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI znajduje się w Rzeszowie ul. Szpitalnej 1. A. Pelarański (Redaktor) — CENA OGŁOSZEŃ za ok. miejsce ogłoszeń 100 rubli drobnym drukiem (petit). — Reklamy w rubryce „Kampane” po 10 ct. od wiersza. — Rękopisów nadsyłanych Redakcyi nie zwraca.

## Habemus Papam.

Każda kampania wyborcza odznacza się właściwą fizyognomią, wszelkie jednak akcje tego rodzaju mają tę wspólną cechę, że nakłaniają wyborców do zbadania własnego położenia, które Bogiem a prawdą, nie zawsze zbyt różowo się przedstawia. Rzeczka naturalną, nikt sobie samemu winy przypisać nie chce, i rad ustępuje w tym względzie innym pierwszeństwa. Szuka się więc w innych osobach źródła złego, zwłaszcza, że prądy bieżące bardzo skłonne są do rozbioru wszelakiego rodzaju, a przytem analiza wdziera się obecnie wszędzie, i tak długo bada i rozbiera, dopóki nie znajdzie coś do przyganiania ustępującemu; równocześnie jednak wyraża się żądza, by owa osoba, która na następcę wybraną być ma, odznaczała się przymiotami, których chyba u aniołów, a nie u ludzi szukaćby trzeba. Nie dziw więc, że po ustąpieniu p. Kalinowskiego z godności burmistrza, podniosły się pojedyncze głosy, które nie szczędziły trudu, by bez studyów, ale z porządnią porcją żółci zestawiały cały rejestr grzechów, które rzekomo miał spełnić p. Kalinowski podczas „zgnębnej” swej gospodarki miejskiej.

W mieście, jak nazwem, trudno jakoś wprost ocenić dodatnie i ujemne strony człowieka, chwyta się więc sposobu ogólnikowych frazesów z dodaniem pewnych wskazówek, tak że na pierwszy rzut oka wójt i cała gromada wiedzą, o kim mowa. Jest jeszcze i drugi fortel insynuowania komuś urojonych grzechów, a dzieje się to w ten sposób, że drugim przypisuje się cnotliwe własności, dając tem samem do zrozumienia, że nie ma ich osoba ta, którą pozbać się chce zasłużonego lauru.

Kalinowski według przyznania swych „najsrodeczniejszych” z obozu reformatorów rzeszowskich, wiele dobrego dla miasta zdziałał, bo: wystawił koszary, wybrukował ulice miasta, przyspieszył budowę gmachu szpitalnego i t. d. — „krępowany jednak zdaniem nie zawsze dobrych doradców”, zaniechał *tylu* innych „spraw żywotnych”, że miasto podnieść się nie mogło. Na szczęście wliczono owe sprawy, i dowiedzieliśmy się, że *owo tyle*, stanowi poważną liczbę aż trzech! Oto na karb braku energii Kalinowskiego idzie przede wszystkim zaniechanie urzędzenia sali w gmachu Kasy oszczędności, a przecież każdy, cośkolwiek obeznany z pierwszemi zasadami logiki, wiedzieć powinien, że bur-

mistrz miasta nie odpowiada za grzechy dyrekcyi Kasy oszczędności. Dalej zawińił Kalinowski, że ordre de bataille, sankcyonowana przez cesarza, na to nie zezwoliła, aby sztab 40. pułku przeniesionym został do Rzeszowa; wreszcie chciano ślusarza powiesić za grzechy kowala, w sprawie kolei do Nadbrzezia.

Ostatni ten zarzut jest dla lepiej obeznanych z tą sprawą choćkolwiek śmieśnym, gdyż trudno sobie wytłumaczyć, dlaczego by Kalinowski pokutować miał za przewodniczącego komitetu kolejowego, którym, o ile sobie przypominamy, był pan hr. Żubiński! Kalinowski więc, jak powyrz udowodniono, wiele zawińił zdaniem tych, którzy ustawicznie „dla dobra ogółu” to, co stare, burzyć chcą, by stawiać nowe, ale — zamki na lodzie.

Nietylko nas atoli pomczono, na czem dawne zło polegało, lecz wskazano nam nawet drogę do szczęścia — drogę, prowadzącą wprost do — baniek mydlanych.

Przysły burmistrz według tych wskazówek powinien być samodzielnym, niezależnym, obznajomionym ze stosunkami i potrzebami miasta, śmiałym, otwartym, bezinteresownym, poważnym, spokojnym i obdarzonym cywilną odwagą, a pomimo, że podług twierdzenia sza-

## STATYSTYKA KRYMINALNA

okręgu sądowego rzeszowskiego na tle ogólnej statystyki austriackiej.

Zestawił Dr W. T.

(Dokończenie).

Sprawy o obelgi (vulgo „pyskowe”, „obrazówki”) wynoszą blisko połowę wszystkich spraw do osądzenia sądom powiatowym przypadających, stanowią zatem niezmierny dla nich ciężar. Nie są one zazwyczaj wypływem poczucia osobistej godności skarżących, którzy z włościan i niższego mieszczaństwa głównie się rekrutują, lecz raczej namiętnego pieniactwa, podniecane przez pisarzy pokątnych wszelkiego rodzaju. O lada błahę słowo, w chwilowym ferworze wypowiedziane, popychają oni ciemny a krewki lud do skargi; jak zaś bezzasadne bywają takie skargi, świadczy najlepiej liczba uwolnionych od oskarżenia, bądź wskutek przeprosin i odstąpienia późniejszego od skargi, bądź też z braku istoty czynu. Pieniactwo o obrazę czci nie tylko demoralizuje lud, lecz przynosi mu wprost znaczące materialne straty, z powodu kosztów skargi, mitręgi przy stawiennictwie w sądzie i t. d. Jest to prawdziwa calamitas krajowa, na którą sami włościanie utyskują i domagają się reformy, proponując poruczenie spraw o obelgi zwykłym urzędom gminnym, jak to w klubie posłów z gmin wiejskich na sesyi sejmowej w r. 1884 obja-

wiono. Już niejednokrotnie w pismach publicznych zwracano uwagę na konieczność stłumienia pieniactwa w sprawach o obelgi. W jednym z dawniejszych roczników *Przeglądu sądowego i administracyjnego* projektowano nałożenie sówitej opłaty stemplowej na skargi o obelgi, który to projekt uważam już z tego choćby względu za niewłaściwy, że pieniactwów od skarg nie powstrzyma, a biednym zatamuje drogę do słusznej żaloby, pokątnym doradcom da zaś nowe pole wyzysku pod pretekstem stempli i opłat. Natomiast w korespondencyi z Rzeszowa z Lipca 1886 do *Gazety Sądowej Warszawskiej* (Nr. 30) rzuciłem myśl, że najwłaściwem na razie byłoby zaprowadzenie przymusowego godzenia poważniejszych przez mężów zaufania, zanimby skarga do sądu mogła być wniesioną; przyczem zwróciłem uwagę, że możnaby tutaj skorzystać z istniejącej u nas, choć dotychczas niestety tylko na papierze, instytucyi rozjemczych sądów gminnych, ustawą państwową z 21. września 1869 nr. 150 dz. p. p. i krajową z 6. marca 1875 nr. 27 dz. u. k. zaprowadzonych, rozszerzonych ich dotychczasową kompetencyą w sprawach pieniężnych także na sprawy o obelgi. Czy tak, czy owak, sprawa skarg o obelgi domaga się gwałtownej reformy, a to nietylko ze względu na prosty lud, wnoszący skargi tego rodzaju, ale i na sfery inteligentne, które unikają w sprawach honorowych drogi sądowej, bo im prócz przykrości i wstydu nie daje żadnej należytej satysfakcyi. Tymczasem, zanim reforma nastąpi, sądy powinny surowiej niż dotychczas traktować obelgowe sprawy. Na 2691 ukaranych za obelgi w r. 1883 w okręgu rzeszowskim, aż w 2641 wypadkach wymierzono karę aresztu

nowych reformatorów, w obozie „konserwatywów“ Bogu dzięki kilku kandydatów znajdując się miało, którzyby powyż wyszczególnionym przymiotom odpowiedzieli, — to jednak ich zdaniem nie należy żadnego z nich wybierać, a to z powodu, że „są członkami pewnego stronnictwa“. Snać ostatni argument nie bardzo jakoś przemówił do przekonania panów radnych, skoro przy wyborze, odbytym dnia 1. b. m., właśnie trzymali się tego „pewnego stronnictwa“ i wybrali 25ma głosami dra Wiktora Zbyszewskiego burmistrzem miasta, przyczem okazało się, że nasz potężny obóz reformatorów nie przekracza liczby czterech wyznawców, gdy przeciwnie obóz, który ich zdaniem powinien być pominięty, składa się z kwiatu inteligencji miasta, która przecież wie, co czynić wypada lub nie.

Dra Zbyszewskiego znamy od lat wielu i wiemy dobrze, czego się po nim spodziewać możemy. Odpowiada on nawet po większej części warunkom, postawionym przez tych, którzy ustawicznie nawołują do czynu, a nigdy sami do niego przystąpić nie chcą w kierunku dodatnim.

Wątpimy, czy dr Zbyszewski mógłby rozpocząć swą działalność od rozbudzenia przemysłu przez wprawienie w ruch obcych „kapitałów, leżących u nas bezczynnie w papierach“. Nie robi tego, bo ich nie ma. Zdaje nam się więc, że wobec tego nie będzie też mógł przez postawienie fabryk wpłynąć na lepsze rozwinięcie rękodzielnictwa. (!) Z drugiej zaś strony spodziewamy się, że dr Zbyszewski, jako obywatel zawsze życzliwy dla miasta, jako człowiek zamożny, a zatem niezawisły, a wreszcie, jako prawy patriota, zawsze i wszędzie

będzie dbać o to, aby nam się dobrze działo i aby miasto nasze z korzyścią kraju prosperowało i kwitło. Liczymy z pewnością na to, że dr Zbyszewski zadość uczyni nadziejom, pokładanym w nim przez tak imponującą większość Rady, i że nigdy nie zapomni, że jest wybrańcem wyższej inteligencji i owej części obywatelstwa, która wie co chce, a chce zawsze tylko działać w dobrze zrozumianym interesie miasta i kraju.

Pan Kalinowski, naszym zdaniem, nie działał nigdy „zgnębnie“ dla miasta, wszystko co zrobił, technie dobrą wolą, uciążliwymi i korzyściami dla nas, a ponieważ dr Zbyszewski zapewnił po wyborze Radę, że w ślady poprzednika swego wstępować będzie, przeto z radością przyjmujemy do wiadomości to przyrzeczenie nowego pana burmistrza, a na wstępie tej często ciernistej drogi zasylamy mu serdeczne, staropolskie

„Szczęść Boże!“

## Ze świata.

(Horyzont polityczny. — Trzęsienie ziemi).

Horyzont polityczny dotąd się nie rozjaśnił, sytuacja ciągle niepewna, będzili burza? pyta każdy z wiosną nadchodzącą, czy też jasne słońce pokoju zaświeci i rozweseli przygnębione umysły ludów? Na to pytanie chyba jeden książę Bismark lub car Aleksander III. mogliby nam stanowczo odpowiedzieć. Książę Bismark oświadczył był, że bez uchwalenia septenatu wojna będzie nieuniknioną, i rozwiazawszy nieposłuszny jego woli parlament — przy użyciu wszelkich możliwych sprężyn dopiął tego — że naród przy nowych wyborach posłał do parlamentu większość, która bezwarunkowo septenat uchwali. A więc zdawałoby się, że pokój zapewnił, — ale tak nie jest, bo iosprowane dzienniki niemieckie uważają sytuacją zawsze jako niepewną i nie prze-

stają drażnić Francji. Książę Bismark widocznie uważa chwilę obecną za najspokojniejszą do zgnięcia Francji i obawia się, że w niedługim czasie Francja byłaby niedozwolena; jeżeli się dotąd waha, to jedynie z powodu, że Rosya niejasne, dwuznaczne zajęła stanowisko. Gdyby książę miał pewność, że Rosya pozostawi Francją jej losowi, będzie zupełnie neutralną, albo się uwikła stanowczo na wchodzie, jużby niechybnie napadł na Francję; ale Rosya zajęła wyczekujące stanowisko i widocznie nie myśli dać Francji na łup, przeczoby przewaga Niemiec nie miała granic. Dzisiaj Rosya dominujące zajmuje stanowisko — i z tego nie da się sprowadzić — czeka, nie podnosi i nie rozżarza jawnie ognia na wchodzie, czeka, aż się inni zaangażują, a wtemczas będzie mogła na tę lub ową stronę przeważyć szalę i bez wielkich wysiłków uzyskać te korzyści, jakiego po wielkiej a niepewnej zawsze wojnie mogła osiągnąć. Austro-Węgry nie pragną wcale wojny i one z pewnością do niej pierwsze nie dadzą hasła, ale na wszelką ewentualność przygotowują się energicznie. Jeżeli Rosya liczyła na rozterki wewnętrzne w Austrii — któreby ją w razie wojny osłabiły, to się grubo omyliła: ludy Austrii w chwili groźnej poczuły swój obowiązek skupienia się koło tronu i dania rządowi wszelkich możliwych środków do postawienia monarchii na stopie należytej obronnej; jak oba parlamenty tak i zebrane obecnie w Poszcie delegacje zezwalają jednomyślnie na żądany przez rząd nadzwyczajny kredyt w kwocie 52½ milionów.

Rosya pomimo pozornego odwrócenia oczu od Bułgarii — nurtuje tam potajemnie i to z wielką energią i bezwzględnością, czego dowodem rokosz wojskowy, wybuchły w Sylistryi, wzniecony przez wychodźców bułgarskich, przebywających w Rumunii, — oczywiście popchniętych przez Rosyą. Wprawdzie urzędowe źródła bułgarskie głoszą, że rokosz ten słumiono, inne, prywatnie twierdzą przeciwnie, że i załogi Szumli, Warny, Ruczczuka gotowe się przetrząć na stronę rewolucji; nie można więc jeszcze być pewnym, czy ruch ten nie ogarnie całej Bułgarii — czy regencya słuźmi

nie przewyższającą 8 dni. Za słaba to zaiste represya i skuteczną być nie zdola.

W r. 1882 było ukaranych za obelgi: w Galicyi ogółem 39 553, w całej Austrii 87.145 osób (o 9 928 więcej niż w r. 1881), zatem i tutaj wykazała Galicya prawie połowę wszystkich ukaranych, chociaż mieści tylko ¼ część ludności całej Austrii! W zachodniej Galicyi ukarano: w okręgu krakowskim 3 760, wadowickim 3.467, sądeckim 2 903, tarnowskim 2.501, razem przeto wraz z okręgiem rzeszowskim 15 576 osób (o 3 833 mniej niż w r. 1881). We wschodniej Galicyi ukarano r. 1882: w okręgu lwowskim 5 214, samborskim 4 894, złoczowskim 4 841, przemyskim 3 792, stanisławowskim 1 865, tarnopolskim 1 724, kołomyjskim 1 647, a więc razem 23 977 (więcej o 2 869 niż w r. 1881). W obcych prowincjach znajdujemy następujące liczby: w Niższej Austrii z Wiedniem ukarano 5 849, a więc nie o wiele więcej jak w jednym okręgu lwowskim; w Czechach 15.142, w Morawie 9.176, w 2 prowincjach 3 000 do 4 000 (Bukowina 3 380), w 2 prowincjach 2 000 do 3 000, w 3 od 1 000 do 2 000, w 4 niżej 1 000 (Vorarlberg 149, najmniej).

W stosunku do zaludnienia wypadł jeden ukarany w r. 1882 za obrazę czci: w całej Galicyi na 151, w całej Austrii (bez Galicyi) na 340, w zachodniej Galicyi na 129, we wschodniej na 164 mieszkańców. W okręgu rzeszowskim przypadał jeden oskarżony w r. 1885 na 30; zaś jeden ukarany na 113 mieszkańców.

Powyższe cyfry są same przez się dość wymowne!

Z powiatów okręgu rzeszowskiego najwięcej ukaranych wykazał rzeszowski 703, następnie tyczyński 534, niżański 359, ulanowski 331, sokołowski 202, strzyżowski 163, kolbuszowski 161, leżajski 135, łańcucki 113, głogowski 90, tarnobrzecki 82, roznowodowski 72. Powiat przeworski nie wykazał wcale ukaranych (?).

15. Za przekroczenia przeciw obyczajności ukarano w okręgu rzeszowskim:

	w latach: 1882 1883 1884 1885			
za cudzołóstwo . . . . .	3	2	7	6,
• stręczycielstwo . . . . .	1	2	1	5,
• sprośność . . . . .	6	8	11	12,
• zakazane gry . . . . .	23	74	63	46,
• opilstwo z $\text{§§}$ 523, 524 u. k. . . . .	6	111	147	140,
• inne przekroczenia . . . . .	18	26	25	24.

We wszystkich rubrykach znajdujemy zatem progresyą wcale znaczną w porównaniu z r. 1882.

16. Opilstwo. Pod tą rubryką mieszczą się przekroczenia przeciw ustawie z 19. lipca 1877 nr. 67 dz. p. p., specjalnie dla Galicyi i Bukowiny wydanej, nie możemy tutaj zatem porównywać naszego kraju z innymi prowincjami państwa. Natomiast w ogólnej części wydawnictwa urzędowego (*Oesterreichische Statistik* VI. 3.) znajdujemy zestawienie sumy ukaranych za opilstwo i inne przekroczenia przeciw wspomnianej ustawie w Galicyi i Bukowinie od czasu obowiązywania ustawy, zatem od ostatniego półrocza 1877 do końca r. 1882.

go zdoła, czy też sama upadnie. W każdym razie zawichrzenia te dają Rosji sposobność interwencji, celem przywrócenia porządku i spokoju w Bułgarii; ale co Austria na to? — wszak powiedział pan minister spraw zagranicznych, że interwencya Rosji w Bułgarii naruszyłaby sferę interesów Austrii i Austria musiałaby wteczas zająć stanowczą pozycyą: więc pokój wisi na włosku. — Francya zachowuje się z godnością, naród się skupia, na zaczepki Niemiec nie odpowiada słowami gwałtownymi, ale się zbroi energicznie. Czy i tu struna zbyt naciągnięta nie pęknie nagle, — któż zaręczy? Czem bliżej wiosny, tem sytuacya niepewniejsza, groźniejsza — przymierza widocznie jeszcze się jasno i stale nie ułożyły — stąd zamęt, stąd niepewność, ale bliska przyszłość musi rozstrzygnąć o losach Europy.

Świat nietylko nęka obecnie ustawiczna zmora europejskiej wojny ale groźą położenia powiększają jeszcze straszne klęski elementarne w naturze, a mianowicie powtarzające się ostatnimi dniami gwałtowne trzęsienia ziemi we Włoszech i Francyi. Głównem ogniskiem wstrząśnienia ziemi była okolica nad morzem śródziemnem, pomiędzy Savoną a Port-Maurice, a więc głównie we Włoszech. W tej okolicy były najsilniejsze wstrząśnienia, a w Oneglia, Dianomorina, Noli, Port-Maurice, Savone, ponieśli mieszkańcy równie straszne klęski. Ostatnie fale wstrząśnień sięgały we Francyi do Montpellier i Lyonu, we Włoszech na wschód do Pawii i Lucca, na południe do Korsyki.

Przestrach mieszkańców w całym Piemontcie jest tak wielkim, że zarząd kolei żelaznej oddał do dyspozycyi 200 wagonów, a pomimo takiej liczby dworce są ciągle w obciążeniu i pociągi przepelnione. Na powozy odbywają się kompletne polowania, a na jeden przejazd do dworca placą po 100 franków i więcej; ścisk na dworcu jest tak wielkim, że niektóre osoby muszą czekać po 20 godzin, nim przyjdzie na nich kolej, i czekają o głodzie, byle prędzej dostać się na bezpieczne miejsce. Do miast, które najwięcej ucierpiały, należą: Alasio, gdzie liczba zabitych i rannych jeszcze do tego czasu napewno niewiadoma; Noli, gdzie zna-

leziono już 16 osób zabitych i wiele rannych, Albisola, Taggia, Bussana, Soprana, wszystkie w okolicy San-Remo. prawie zupełnie zniszczone. W Castellaro pozostały tylko dwa domy w całości, tam zapadło się sklepienie kościoła, przysiadając swym ciężarem 300 modlących się ludzi.

Nadzwyczaj gwałtowne wstrząśnienie w Nicei dnia 23. lutego o godzinie 6. rano, połączone z trząskiem łamiących się ścian i kominów, a współcześnie z dziwnem zjawiskiem rozognionego nieba, wywołało takie przerażenia, iż każdy sądził, że nadeszła ostatnia chwila życia. Ci, którzy patrzyli na ten obraz, twierdzą, że nigdy jeszcze przestach nie wywarł takiego wpływu na ludzi. Najmocniej zbudowane domy groziły zawaleniem się, mężczyźni i kobiety wyskakowali na ulice i place w jednej bieliznie, trzymając w rękach ubranie i dzieci, a nikogo to nie raziło, każdy instynktownie uciekał i ratował się. Dopiero po niejakim czasie poznawano się i pomagano sobie. W początkach gromadziło się na placach, które stały się prawdziwymi obozami, gdy je dni nie mieli czasu włożyć paltota, surduty, lub byli w zupełnym neglizżu, drudzy zaskoczeni podczas zabawy, w chwili śmiechu lub weselości, przepychali się wśród tłumu w dominach i maskach na twarzy.

Na żądanie municypalności administracya wojskowa ustawiła szereg namiotów dla pomieszczenia kobiet i dzieci. Wzdłuż spacerowych alei stoją powozy, w których mieszkańcy przepędzają noc. Za pomieszczenie w kąpielowych kabinach, ombusbach i fiakrach właściciele ich biorą bajeczne ceny, większe tłumy ulokowały się za miastem. W oświetlonych latarniami karetach nocują zamożniejsi, tuż obok na siennikach lub garścach słomy, leżą dzieci biednych. W wielu miejscach siedzące przy zapalanych ogniskach grupy kobiet i mężczyzn, wyglądają w białych neglizżowych ubraniach jak błąkające się upiory. Liczba gości coraz się zmniejsza, z każdym pociągiem setki osób odjeżdżają do Puryza lub innych okolic, a stali mieszkańcy rozpaczają, że tak pomyślnie rozpoczęty sezon narazi ich na wielkie straty.

Niejaki Fryderyk Rouy, który się golił

w chwili, gdy nastąpiło wstrząśnienie, przeciął sobie gardło; wiele kobiet niebezpiecznie rozchorowało się z przestachu, wskutek przeziębienia się wiele osób jest chorych tak, że lekarze nie mogą wydołać pracy. Angielska miss Marie Bullon umarła z przestachu, księżę Wali dopiero 25 lutego odjechał do Paryża.

Mer Nicei zapytał się telegraficznie profesora Palmieri w Neapolu, jak długo może trwać niebezpieczeństwo; otrzymana odpowiedź zapewnia, że trzęsienie już się nie powtórzy.

Według ostatniej urzędowej depezy, skostatowano dotąd następujące cyfry ofiar w samej tylko Liguryi: w Bojardo, gdzie podczas nabożeństwa zawalił się kościół, znalaziono 300 zabitych i rannych, w Dianomarmino, gdzie wszystkie domy uległy zniszczeniu 350 zabitych i rannych, a według dziennika *Gaulois* 700 zabitych; w Bussana 50 zabitych i 36 rannych, w Dianocastello 30 zabitych i wielu rannych, w Castellaro 30 zabitych i również wielu rannych. Razem cyfra wiadomych dotąd ofiar wynosi przeszło 700, według zaś prywatnych depezy 1000 osób.

W tym czasie również powstało trzęsienie ziemi i w Grecyi, a zwłaszcza w Atenach.

### Swawy miejskie.

We wtorek 1. h. m. odbyło się w obecności 30 radnych, pod przewodnictwem dr Fechtdegena, posiedzenie Rady miejskiej, na którym był też obecny komisarz rządowy p. Schutt. Na porządku dziennym było zatwierdzenie budżetu, prośba sekretarza miejskiego o zaliczkę, tudzież wybór nowego burmistrza. Porządek ten zmieniono o tyle, że najpierw wzięto pod obrady petycyę p. Topolskiego o udzielenie zaliczki w kwocie 500 złr., spłacałnych w ratach miesięcznych po 12 złr. 50 ct. Miejsce sekretarza zajął radny dr Binder, a referent p. Pogonowski, przedłożył wniosek sekcji finansowej, by petentowi, wobec wielu wydatków, jakie miasto ma, udzielić tylko 250 złr. Sprzeciwił się temu dr Segel, wyłuszczając bardzo właściwie, że Rada może tylko wtedy przyjąć

Statystyka pijaństwa była przedmiotem osobnego mego artykułu, ogłoszonego w czasopiśmie *Urządnik i Prawnik* nr. 21 do 24 z r. 1886, p. t. „Statystyka pijaństwa w Galicyi i Bukowinie”; mogę się przeto ograniczyć tutaj na przytoczeniu niektórych ważniejszych szczegółów, o dsyłając zresztą czytelnika do wspomnianego artykułu.

W najgłówniejszych rubrykach: upicia się i dawania napojów pijanym, liczba ukaranych nietylko się z biegiem lat nie zmniejszała, lecz owszem tu i owdzie wzrosła. I tak ukarano:

	w Galicyi zachodniej	w Galicyi wschodniej
Za upicie się:		
r. 1878 . . .	7.923	— 10.423
„ 1879 . . .	8.126	— 9.722
„ 1880 . . .	8.212	— 9.363
„ 1881 . . .	8.565	— 10.430
„ 1882 . . .	9.552	— 11.311

#### Za dawanie napojów pijanym:

r. 1878 . . .	549	— 826
„ 1879 . . .	440	— 933
„ 1880 . . .	440	— 634
„ 1881 . . .	467	— 871
„ 1882 . . .	517	— 858.

Inne rubryki, drobniejsze cyfry wykazujące i dotyczące przekroczeń rzadziej popełnianych, dla skrócenia pomijam.

W szczególności w rzeszowskim okręgu ukarano za wszystkie przekroczenia przeciw ustawie z 19. lipca 1877: r. 1882 1.123 osób, 1883 797, 1884 974, 1885 1.224 osób. Po chwilowym odpływie w r. 1883 znajdujemy zatem i tutaj ustawiczny wzrost liczby ukaranych.

Z porównania okręgów i powiatów sądowych na podstawie cyfr z r. 1882 znajdujemy: że w okręgu rzeszowskim ukarano najmniej ze wszystkich okręgów zachodnich; z wschodnich okręgów tylko kołomyjski (952) i stanisławowski (582) wykazały mniejszą liczbę od rzeszowskiego, inne natomiast więcej ukaranych. W okręgu rzeszowskim w 5 powiatach ukarano mniej niż 50 (Ulanów 27, najmniej, Rzeszów 56), w 2 więcej jak 100, najwięcej w Tyczynie, bo 295.

Ważniejszym jest porównanie okręgów i powiatów sądowych pod względem liczby ukaranych w stosunku do zaludnienia. Spostrzegamy, że *jedyn* ukarany przypadek: w Galicyi zachodniej na 245, we wschodniej na 341, w Bukowinie na 329 mieszkańców.

Szczegółowo biorąc, w zachodniej Galicyi jeden ukarany przypadek: w okręgu krakowskim na 165, sądeckim na 210, tarnowskim na 293, wadowickim na 297, rzeszowskim na 385 mieszkańców.

We wschodniej Galicyi przypadek jeden ukarany: w okręgu przemyskim na 224, lwowskim na 256, samborskim na 321, kołomyjskim na 341, złoczowskim na 470, tarnopolskim na 546, stanisławowskim na 652 mieszkańców. Okręg brzeżański w r. 1882 nie był jeszcze aktywowany.

w pomoc p. Topolskiemu, jeżeli uchwali udzielenie mu całej żądanej kwoty, które potrzebuje nie na drobniejsze wydatki, lecz na zapłacenie raty za kupioną dom; mowca żąda tylko, by suma ta była na rzecz miasta zahipotekowaną na kupionej realności. Wniosek ten przyjmuje Rada znaczną większością głosów.

Zalutowany tę sprawę, przystąpiono do wyboru burmistrza miasta. Pierwszy zabrał głos dr Segel, proponując, by głosowano imieniem. Rady p. Niemetz wyraził zdziwienie, że Naczelnictwo przed wyborem nie zwołało członków Rady na poufne posiedzenie, celem naradzenia się co do osoby przyszłego burmistrza. Z tego też powodu. sądzi mowca, dziennikarstwo tutejsze zabrało głos; i tak: *Tygodnik Rzeszowski* „w poważnym wstępnym artykule popierał kandydaturę p. Leona Schotta, a *Kurjer Rzeszowski* w kronice, tam gdzie się umieszcza wiadomości policyjne, oświadczył się za osobą dra Zbyszewskiego”.

Sądzi przeto p. Niemetz, że należało przerwać posiedzenie na jakiś czas, by się teraz przynajmniej można było porozumieć.

Nie wiemy właściwie, co osiągnąć chciał p. Niemetz ową wzmianką o artykule wstępnym i kronice, w każdym razie jednak przekonał się sam, że „poważny” ów artykuł wstępny nie zaimponował jakoś pp. wyborcom. i że kandydatura dra Zbyszewskiego nie potrzebowała wcale długich, szerokiej artykułów i reklam, słustemi członkami drukowanych.

Dr Fechtdegen wytłumaczył panu radnemu, że nie zwołał ankiety dlatego, bo nie było kandydatów, którzyby się dobijali o uzyskanie godności burmistrza, jak niemniej z tego powodu, że Zwierzchność nie oświadczyła się za potrzebą takiego poufnego zebrania.

Radny p. Woszczyński bardzo słusznie zauważył, że jeżeli Rada do tej pory nie porozumiała się co do kandydata, to i w kilku minutach nie zdoła tego uczynić.

Wniosek p. Niemetza upadł, a Rada zgodziła się 18 głosami na propozycję dr Segla. Wynikiem głosowania był wybór dra W. Zbyszewskiego, który otrzymał na 30 obecnych, 25 gło-

sów; p. Leon Schott otrzymał 6 głosów. Za p. Zbyszewskim głosowali pp.: dr Binder, Buch, dr Drobner, ka. Falat, dr Fechtdegen, Geschwind, Grünstein, Holzer, Jaśkiewicz, Jeżower, dr Niesiołowski, Pelar, Pogonowski, Rotter, Schaitter, Schlager, Schott, Schönblum, dr Segel, Silber, Tatarsiewicz, Tokarski, Wachtel, Woszczyński, Zangen; natomiast oddali głosy p. Schottowi pp.: Arvaj, Niemetz, Proczkowski, Wurm i dr Zbyszewski.

Nadmienić tu jeszcze musimy, że nie głosowano alfabetycznie, lecz wedle kół wyborczych, t. j. najpierw I. koło, itd.

Nowy naczelnik miasta, wzruszony tym objawem zgodności przekonań co do jego osoby, u tak bardzo licznego zastępu radnych, drzącym głosem przemówił w te mniej więcej słowa:

Z wielką obawą tyle zaszczytny dla mnie urząd przyjmuję, bom już nie młody, a nawet stary... resztki sił moich jednak z chęcią poświęcę, by stanąć na strazy interesów tego miasta, by uczynić zadość woli szanownych panów, zwłaszcza, że nie sądziłem, bym miał tylu mi przychylnych. Z drugiej strony nie mam najmniejszej urazy do tych panów, którzy mi głosu nie udzieliłi, a usilnie starać się będę działać tak, by i ich zadowolnić.

W czynnościach moich będę wstępował w ślady godnego poprzednika mego; drobniejszych interesów miasta nie znam, bom nie miał sposobności dokładniej się z nimi zapoznać, a jeżeli się nawet przydarzyła, nie badałem bliżej, nie mogąc się nigdy spodziewać, że może przyjąć chwila, w której zapoznać się z nimi będzie obowiązkiem moim. Do godności, jaką mnie panowie zaszczylicie, nigdy, świadcząc się wszystkimi obecnymi, ani słówkiem nie dążyłem; owszem, zawsze i wszędzie, gdy mi o tem wspomniano, prosiłem najusilniej, by mnie pominięto, oddając ten obywatelski urząd w ręce młodszego i godniejszego.

Uchwały tu wydane, będę się starał ściśle wykonać; w mieście zaczęte przedewszystkiem i przestrzegać będę ściśle porządku i czystości; na podniesienie się miasta wpłynąć może burmistrz, lecz tylko wtedy, gdy jego zamiarom, jego chęciom, przychodzi

w pomoc Rada i gdy nie brak silnego poparcia ze strony wszystkich mieszkańców; Policya i wszelkie dotyczące sprawy będą ściśle traktowane i użyje całej suwerenności by utrzymać ją w kharbach porządku.

Przy tych słowach odezwały się liczne brawa, a wśród zgłębku nie mogliśmy dosłyszeć kilku jeszcze słów, które pan Zbyszewski wypowiedział.

Protokół posiedzenia tego podpisali wszyscy członkowie Rady, poczem dla spóźnionej już pory posiedzenie przerwano.

Tak więc odtąd przewodniczyć będzie Radzie i miastu dr W. Zbyszewski, godny następcą czcigodnego p. Kalinowskiego. — Sędziwy wiek wybranego, płynące stąd doświadczenie, wysokie zdolności, takt i zacność nowego burmistrza, a wreszcie tak silny zastęp życiowych, bo możemy powiedzieć, niemal całej Rady, wszystko to daje trwałą rękojmię, że dr Zbyszewski będzie długie lata godnie reprezentować i kierować rządami grodu rzeszowskiego.

## Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Rzeszów, 5. marca.

\* **Wiadomości osobiste.** Prokurator państwa w Tarnowie, Stanisław Doliński, przeniesiony został do Krakowa; sędzia powiatowy, Teofil Giebułtowski z Krynicy do Przeworska. — Zastępca starszego prokuratora w Krakowie Wilibald Prusniński został mianowany prokuratorem państwa w Tarnowie, a adiunkt Jan Podsoński sędzią powiatowym w Krynicy. — P. Józef Jaśkiewicz, syn obywatela tutejszego, otrzymał dnia 1. b. m. stopień magistra farmacyi na wznaczenie Jagiellońskiej.

\* **Odnaczenie.** Wachmistrz żandarmeryi w Tyczynie, p. Bruno Beck, w uznaniu nader gorliwej działalności służbowej, otrzymał od Najjaśniejszego Pana srebrny krzyż zaśluzgi z koroną. — We wtorek, 8. b. m., odbędzie się z tego powodu w Tyczynie o 9: godzinie nabożeństwo, po którym nastąpi uroczyste przypięcie tej najwyższej odznaki przez starostę rzeszowskiego, dr Adama Fedorowicza. W uroczystości tej weźmie również udział

Na 12 krajowych okręgów sądowych rzeszowski był zatem tylko od 3 gorszym pod względem grasującego opilstwa.

Stosunek w powiatach, do okręgu rzeszowskiego należących, tak się przedstawia:

Jeden ukarany przypadł: w powiecie tyczyńskim na 135, strzyżowskiem na 193, roznowskim na 271, niżańskim na 318, tarnobrzeskim na 395, kolbuszowskiem na 442, lańcuckim na 572, głogowskiem na 647, sokołowskiem na 695, ulanowskiem na 702, rzeszowskiem na 811, przeworskim na 818, leżajskim na 1005 mieszkańców. Powiat tyczyński i tutaj zatem prym wiedezie, rzeszowski przedstawia się dosyć korzystnie.

Dla porównania z powiatami inych okręgów, dodać należy: że w zachodniej Galicyi znajdują się powiaty, gdzie jeden ukarany przypadał już na 49 (Krośnice), 65 (Podgórze), 71 (Kraków) z jednej, a na 11.045 (Wieliczka) mieszkańców z drugiej strony; w wschodniej Galicyi zaś różnice były takie, jak jeden ukarany na 60 (Krakowice), 409 (Lwów) i 2.928 (Bukowsko) mieszkańców.

Według wykazów urzędowych znajdować się miało w zachodniej Galicyi 8, a w wschodniej Galicyi 7 takich powiatów, w których w r. 1882 nikogo za opilstwo nie ukarano. Do tych powiatów należały: Dobczyce, Wojnicz, Nowy Sącz, Nowy Targ, Biała, Kęty, Maków, Oświęcim w zachodnich okręgach, a Świątyn, Zabolów, Jarosław, Monasterzyska, Solotwina, Zbaraż i Brody w wschodniej części kraju. Fakt to nieprawdopodobny, dowodzący chyba wadliwości wykazów

dotyczących sądów, lub jaskrawego niedbalstwa policyjnych organów w dotyczących miejscowościach. Z tych i wielu innych względów można nie bez racyi twierdzić, że wykazy urzędowe, dotyczące zastosowania ustawy z 19. lipca 1877, wiele pozostawiają do życzenia i nie dają wiernego obrazu opilstwa w kraju.

Porównanie stanu pijaństwa w Galicyi z innemi prowincjami państwa, z powodów już na początku przytoczonych, nie jest możliwem. Jedynie liczba ukaranych za pijaństwo w myśl §§ 523 i 524 ust. kar. może dać do porównania jakąś podstawę. Otóż w stosunku do ludności przypadł w r. 1882 jeden ukarany za takie przekroczenie: w Galicyi na 30.095, w całej Austrii wraz z Galicyą na 44.645, a w Austrii bez Galicyi na 54.313 mieszkańców — stosunek dla naszego kraju wcale niepomyślny!

17. Za naruszenie prawa o stowarzyszeniach ukarano w rzeszowskiem okręgu w r. 1884 11, w 1885 19 osób.

18. Za pogwałcenie miru domowego ukarano w rzeszowskiem okręgu w r. 1882 3 osoby, w 1884 aż 126!

Ogółem ukarano w r. 1882: w zachodniej Galicyi tylko owych 3 w Rzeszowie (mniej o 126 niż w r. 1881), w wschodniej Galicyi 5 (mniej o 7 niż w r. 1881), w całym państwie 18 (mniej o 136 niż w r. 1881).

19. Za pogwałcenie osobistej wolności ukarano w rzeszowskiem okręgu tylko w r. 1884 20 osób.

Ogółem ukarano w r. 1882: w zachodniej Galicyi 4 (mniej o 33 niż w r. 1881), w wschodniej Galicyi 8 (więcej

komendant tutejszego oddziału żandarmeryi, rotmistrz p. Wolff.

Pan Beck, który już kilkanaście lat pełni żmudne obowiązki stróża bezpieczeństwa publicznego; odznaczał się zawsze niezwykłą sprężystością i energią w służbie, i dał się z tych zalet i w Rzeszowie poznać, pełnił tu przez jakiś czas obowiązki komendanta powiatowego żandarmeryi.

† **Kardynał Ludwik Jacobini**, sekretarz stanu Ojca świętego; były nuncyusz papieski we Wiedniu, zmarł w Rzymie d. 28. b. m.

Ze śmiercią tego purpurata ustąpił z widowni jeden z najwybitniejszych ksiąg kościelnych, kardynał, który pod każdym względem prześcigał zgrzybiałych kolegów swoich. Liczył dopiero 55 lat; wszędzie, gdzie przez dłuższy czas przebywał, pozyskał sobie s. p. kardynał ogólny szacunek, dzięki niezwykłemu zaletom w objęciu, słodcy usposobieniu i ogładzie wielkoświatowej; wśród dyplomacy zadziwiał trafnością sądów, darem szybkiego orientowania się i nadzwyczajną koleżeńskiem postępowaniem; wreszcie u Kuryi zdobył sobie ogromnie zaufanie i poważanie przez niezmierną pilność i zapobiegliwość. Był on raczej dyplomata na cały świat, aniżeli tylko nuncyuszem wiedeńskim, i w rękach jego zbiegający się nicy całej polityki papieskiej.

Następcą Jacobiniego będzie nuncyusz madrycki, książę Rampolla del Tindero, Sycylińczyk.

† **Magdalena z Krydów Ludkiewiczowa**, obywatelka tutejsza, zmarła dziś o godzinie 3 rano. Pogrzeb odbędzie się jutro o godzinie 3. po południu.

\* **Program podróży arcyksięcia Rudolfa** do Galicyi jest następujący: Przyjazd do Krakowa dnia 27. czerwca b. r. z wyścieczkami do Krzeszowic i do Wieliczki; w ostatniej ma się odbyć kosztem wydziałów Rad powiatowych w Chrzanowie, Krakowie i Wieliczce wielki festyn ludowy. W Tarnowie mają się zatrzymać dostojni goście, by się udać do Gumnisk, tak samo w Łańcutu, by być na obiedzie w domu hr. Alfreda Potockiego. W Przemysłu ma się zatrzymać pociąg dworski podobno 36 godzin dla zwiedzenia fortyfikacyi Przemysła i odwiedzin hr.

Stadnickiego. Pobyt we Lwowie ma trwać 3 dni; w Czerniowcach 24 godzin; jest także w planie zwiedzenie Krynicy i Zakopanego, ewentualnie Smeksu. Rady miejskie: Krakowa i Lwowa, tudzież Wydział krajowy, mają wysłać deputacye zapraszające; w Krakowie uroczystość wianków ma być odroczoną z 24. na 27. czerwca 1887. Program powyższy uleż może jeszcze zmianom; tyle jest pewnem, iż cała podróż następcy tronu ma trwać 28 dni. Donoszą jednak później z Wiednia, że czas ten ma być skrócony.

\* **Minister wyznał i oświatył** postanowił reskryptem z dnia 27. stycznia b. r., wprowadzić w życie inspekcję nauki rysunków w seminarjach nauczycielskich męskich we Lwowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie i Krakowie, i poruczył funkcje inspektorów w charakterze komisarza ministerjalnego p. Wincentemu Tschirschnitzowi, kierownikowi szkoły dla przemysłu artystycznego we Lwowie.

\* **„Szczególny proceder.“** Pod tym tytułem wystąpił *Tygodnik Rzeszowski* w ostatnim numerze z artykułem pełnym zjadliwych inkryminacyi przeciw tutejszej powiatowej dyrekcji skarbowej, zarzucając jej cały szereg nieformalności w sprawach rekursowych. Podobnego losu, wedle twierdzenia *Tygodnika*, doznał miał rekurs do l. 18302, wniesiony przez dra Reinesa, w sprawie ukroczenia należyłości stempowej, z którym odsyłano go od „Anasza do Kafusza“, a tymczasem egzekwowano należyłość.

Artykuł ten, powtórzony przez *Dziennik Polski*, doszedł do wiadomości prezydium krajowej dyrekcji we Lwowie, które zarządziło ścisłe dochodzenia. Rezultatem tych dochodzeń jest zupełna rehabilitacya tutejszej dyrekcji i jej naczelnika, gdyż po przeglądnięciu aktów przekonano się, że cały artykuł *Tygodnika* od „a“ do „z“ był wierutnym fałszem, a postępowanie tej władzy każdym razem było zupełnie odpowiednie i zgodne z przepisami.

Zawiadamiając o tem naczelnika tutejszej powiatowej dyrekcji, zarządziło prezydium zarazem sprostowanie w *Gazecie Lwowskiej*.

\* **Walne zgromadzenie Kółka literacko-muzycznego** odbyło się w sobotę, wobec niezbyt licznie zgromadzonych członków, mię-

dy którymi widzieliśmy także kilka pań. Po zwołaniu posiedzenia przez prezesa, odczytał sekretarz sprawozdanie z działalności towarzystwa, skarbnik zdał sprawę z obrotu kasowego i stanu majątkowego, poczem udzielono absolutorium. W dalszym ciągu posiedzenia, na wniosek dra Koppla, uchwalono przez akłamacyę mianować członkami honorowymi Kółka lit.-muzycznego pp.: dra Wincentego Tarłowskiego, Stanisława Warzechewicza i panią Jadwigę Blaimową, a to w uznaniu niepospolitych zasług, jakie członkowie ci około towarzystwa położyli. Między wnioskami członków, zaznaczył tu wypadek wniosku dra Bandrowskiego, jednomyślnie przyjęty, którym zmieniono § 17 statutu, a to w ten sposób, że walne zgromadzenie odbywać się mają na przyszłość we wrześniu, a nadto w ciągu roku na żądanie przynajmniej dziesięciu członków.

Wreszcie przystąpiono do wyborów. Prezesem obrano dra Koppla, dyrektorem artystycznym p. Cyrbesa. Do wydziału weszli według ilości otrzymanych głosów pp.: Uiberall, Czerny, Pierzchała, Jaworski, Steifer, Hora i dr Barzycki, jako zastępcy pp.: Winkowski, Mianowski i Skibiński. Na rewidentów wybrano przez akłamacyę pp.: Poboreckiego i Komarnickiego.

\* **Wydział Kółka literacko-muzycznego** ukonstytuował się na ostatnim posiedzeniu w następujący sposób. W miejsce p. Jaworskiego, który nie przyjął godności członka wydziału, wszedł do skład jego p. Winkowski, który też obranym został zastępcą prezesa. Sekretarzem wybrano p. Uiberalla, archiwistą p. Horę, a kasyerem p. Czernego.

\* **Wydział Towarzystwa kasynowego** odbył d. 26. z. m. pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem nowego prezesa, dra Zbyszewskiego. Na posiedzeniu tem wybrano sekretarzem p. Skibińskiego, skarbnikiem p. Jaworskiego, bibliotekarzem p. Uiberalla, gospodarzem p. Arvaya.

\* **Koncert Kółka literacko-muzycznego** odbył się ma 12. b. m.

\* **Ze Sokoła.** W sprawie wzięcia udziału w jeździe Sokołów w Pradze znośił się, jak już o tem donosiliśmy, wydział Sokoła tutejszego ze Sokołem lwowskim. Otrzymałszy

o 3 niż w r. 1881), w całym państwie 16 (mniej o 32 niż r. 1881). Na Galicyę przypadło zatem  $\frac{3}{4}$  wszystkich przestępstw tego rodzaju, w państwie spełnionych.

Przekroczenia, pod 18. i 19. wymienione, popełniane u nas zazwyczaj bywają przez naczelników gmin wiejskich i inne organa tego rządu. Należą tutaj bezprawne aresztowania i rewizye domowe. Liczba 129 i 126 ukaranych w rzeszowskim okręgu w latach 1881 i 1884 za pogwałcenie miru domowego niekorzystnie świadczy o tutejszych stosunkach.

20. Za przekroczenie ustawy o *zarazie* na bydło ukarano w rzeszowskim okręgu: w r. 1882 178 osób, w 1883 672, w 1884 421, w 1885 537 osób.

Ogółem ukarano w r. 1882: w zachodniej Galicyi 798, we wschodniej 1,975, w całym państwie 8,960 osób.

21. Za *włóczęgostwo* ukarano w rzeszowskim okręgu: w r. 1882 638 osób, w 1883 656, w 1884 795, w 1885 323 osób.

Wykazana cyfra za r. 1885 odnosi się tylko do zastosowania nowej ustawy o włóczęgach z 24. maja 1885 nr. 89 dz. p. p., a więc obejmuje tylko niespełna drugie półrocze tegoż roku. Co najmniej ukarano zatem przez cały rok 1885 dwa razy tyle t. j. 646 osób.

Dostrzegamy zatem stałą obfitość próżniaków i włóczęgów, będących prawdziwą plagą powszechną.

Ogółem w r. 1882 ukarano: w zachodniej Galicyi 4,386, we wschodniej 3,568, razem przeto 7,954; w całym państwie

60,629. Najwięcej trapienie były przez włóczęgów Czechy, bo ukarano ich tamże aż 19,579, w Morawie ukarano 7,367, w Niższej-Austryi 7,325, w Styryi 5,816, w innych prowincjach znacznie mniej od Galicyi.

Cyfy te są wymownym argumentem za koniecznością założenia domów pracy przymusowej w myśl ustawy z 24. maja 1885 nr. 89 i 90 dz. p. p.

Z powyższego zestawienia widzimy, że w kraju naszym okręg rzeszowski zajmuje co do liczby przestępstw i ukaranych pryncypalne miejsce w występku przeciw ustawie o zarazie bydła, dalej w zbrodniach popełnionych przez nieletnich, w przekroczeniach: wmieszania się do urzędowania organów publicznych, fałszowania napojów i artykułów spożywczych, zranienia w bójkach, sprzeniewierzenia, oszustwa, złośliwego uszkodzenia cudzej własności i pogwałcenia miru domowego. Wcale obfita kolekcya!

Z powiatów okręgu rzeszowskiego odznacza się tyczyński. Zajmuje on pierwszorzędne miejsce w przekroczeniach: obrazy urzędników i w ogóle w czynach przeciw publicznym urządzeniom, w nadużyciach organów publicznych (wójtów), zranieniu w bójkach, zaniedbaniu ostrożności s ogniem; kradzieżach, uszkodzeniu cudzej własności, kupnie podejrzanych rzeczy, obelgach słownych i czynnych, sprośności, włóczęgostwie i opilactwie!

odpowiedź przychylną, uchwałił na ostatniem posiedzeniu swem wziąć udział i o tem zawiadania wszystkich członków z prośbą, by postanowienie w tym względzie podali do 15. b. m., liczba bowiem uczestników musi być naprzód wiadoma. W dalszym ciągu tego posiedzenia uchwalono dać na dochód „Sokoła” przedstawienie amatorskie, którego urządzeniem zająć się ma osobna komisja.

Na wczorajszem ćwiczeniu spotkała prezesa „Sokoła” dra Zbyszowskiego owacy ze strony członków, a to z powodu wyboru jego na burmistrza miasta. Skoro zjawił się na sali, ćwicząca Sokoła na komendę nauczyciela stanęła w sztyk czelny, poczem dyrektor dr Bandrowski przemową przywitał czcigodnego burmistrza i imieniem Sokołów wyraził mu życzenia. Szczerokość uczuć Sokołów nie ulega wątpliwości, mowa jednak rzecznika ich, dra Bandrowskiego, przekonała nas, że na tym świecie można jakoś inaczej mówić, a inaczej pisać.

\* Jakiś bal żydowski ma się odbyć podobno na purim, dnia 12. b. m. w sali hotelu „Luftmaszyna”, na dochód domu przytulki starców. Cel niezawodnie chwalebny; mniej chwalebnie, o ile nam się zdaje, zabrał się do dzieła tego urządzający komitet, który, jak słyszmy, uchwalił miał wykluczenie wszelkiego współudziału chrześcian. Ładnie to bawić się między sobą, ale wątpimy czy podobne komentowanie zasady równouprawnienia wyznań ze strony chrześcian, przypadłoby do gustu panom komitetowym, na czele których ku wielkiemu zdziwieniu, jak nam opowiadają, nazwisko dra Reinesa. Inteligencya izraelska nie dzieli przekonania panów komitetowych, w dowód czego wstrzymuje się od wszelkiego udziału w tym balu.

\* Falszerze rubli. Dnia 20. z. m. pojawił się u nas nieznamy mężczyzna, 28 lat liczący, wysokiego wzrostu, w towarzystwie 18-letniego młodzieńca. Pierwszy z nich zmienił cztery banknoty rosyjskie pięciuroblowe u kupca Samuela Wolfmanna, za 21 zfr. Gdy ten ostatni dopiero następnego dnia spotrzegł, że otrzymane banknoty były podróbione, nie odszukano już nieznanomych.

\* Ostatnie wiadomości. *Gazecie Narodowej* z niezawodnego źródła donoszą: „Zdaje się, że wystawa w Krakowie

w tym roku się nie odbędzie. W kołach interesowanych wiadomość ta wywołała przygnębiające wrażenie. Należy się jednak liczyć z zewnętrznym położeniem państwa. W obecnych warunkach urządzenie wystawy w Krakowie jest rzeczą niemożliwą. Dopóki stosunki polityczne nie będą zupełnie wyjaśnione, musi być myśl urządzenia wystawy na razie zawieszoną. Tak samo ma się na tę sprawę zapatrywać i Wydział krajowy.

Koła polityczne są wielce poruszone z powodu ostatniego okólnika gabinetu rosyjskiego do swoich posłów za granicą, w którym Rosya oświadcza, że się odrywa od przymierza trójcesarskiego i na nowo staje się zupełnie swobodną co do swojej akcji w Europie.

\* **Wiadomości policyjne.** W czasie od 20. lutego do 4. marca przytrzymała policya miejska 43 osób, a mianowicie: za kradzież 4, za włóczęgostwo 7, za zebranie 1, za pijalstwo 2, za burdy uliczne 3, za zbiegnięcie ze służby 2, za zostawienie koni bez dozoru 1, za zrybki i nieostrożną jazdę 3, z powodu dręczenia zwierząt 3, szupasem przybyło 2, ze sądu po odsiedzeniu kary 14, ze szpitala i osobę. Z tych oddano do sądu 14, aresztów w drodze policyjnej ukarano 12, grzywną 1. odszupasowano i wydłono z miasta 14, do szpitala oddano 2 osoby.

\* **Z Głogowa** donoszą nam:

(S) Dnia 25. lutego, w piątek o północy, kiedy mieszkańcy Głogowa w najgłębszym śnie byli pogrążeni, przy ulicy Stykowskiej wszczął się pożar i zniszczył mienie trzech obywateli. Ratunek straży, acz nieco spóźniony, przy niedostatecznych przyrządach był energiczny. Śnieg, pokrywający sąsiednie dachy, nie mało przyczynił się do złokalizowania pożaru. Majątek dwóch pogorzonych pożar, szkodę wszystkich trzech cenią na 1.300 zfr.; na uboższego ofiarne obywatelstwo, zwłaszcza biedniejsze, które potrafi odczuwać złą dolę bliźniego, poczyniło następnego dnia składkę, która bodaj na pierwsze potrzeby starczy.

\* **Mielec.** Rada miejska przyjęła preliminarz szkolny na r. 1886 i 1887 w kwocie 640 zfr. 29 ct. Ze względu na niedobór i ogólny brak funduszy gminnych, a wobec rozlicznych wydatków, uchwalono pobór 50/0

dodatków do podatków od rzezi bydła i wyrobu mięsa podnieść na 100% i uzyskać pozwolenie do poboru tych dodatków w drodze ustawodawczej.

## Dział Ekonomiczny.

\* **Szkoła koronarska w Kańczudze**, istniejąca od 4 lat, a założona przez szlachetną panią Czechowiczową, rozwija coraz większą działalność. Z ogłoszonego sprawozdania bowiem dowiadujemy się, że szkoła liczy już obecnie 53 uczniowie, podczas gdy w pierwszym roku istnienia swego, t. j. w 1883 było tylko 30 pracownic.

Tak zwoyczyniam jak i nadzwyczajnym uczennicom udziela się nauki bezpłatnie. Naukę koronek poczyna się od przerabiania klocekami na kanwie papierowej lub papierze krakowianom ściągów stanowiących podstawy: przekładanych, cerowanych, wyrabiania pajęczków, plecionek, pikotek pojedynczych i podwójnych, które stanowią technikę, koronek znanych we Francji „dentelles torchon”, a u nas „czeskie”. Następnie przychodzi nauka koronek „Idria”, wyrabianych z pomocą cienkiego haczyka; do tego dochodzi zwykle uczennica z końcem pierwszego roku. W drugim roku wyrabiają koronki „Guipures Cluny fin”, „Medicis” i delikatniejsze „Idria”; w trzecim koronki „weneckie” z tłem tiulowem klocekowem, „Reticeho”, „Duchesse” i „Relief”.

W roku 1883 sprzedano koronek za 319 zfr., w r. 1884 za 599 zfr., w r. 1885 za 636 zfr., w r. 1886 za 1,002 zfr. Wypłacono uczennicom: w r. 1883 279 zfr., w r. 1884 440 zfr., w r. 1885 644 zfr., w r. 1886 882 zfr. Odrągano uczennicom procent użyty na opłatę 12% i 20% komisowego od sprzedaży koronek, oraz na zakupno potrzebnych materyałów. — Sprzedaż koronek w początkach szła z oporem, najpierw do p. Markiewiczza we Lwowie, p. Melusińskiego w Krakowie, w roku 1884 przeważnie do Londynu, gdzie otrzymała szkoła koronarska list pochwalny z wystawą higieniczną z d. 28. października. Obecnie zwiasuje się wiele prywatnie, jakoteż w bazarze dla wyrobów krajowych w Krakowie. Szlachetne usiłowania założycielki nie pozostały więc bez skutku.

Powiat rzeszowski przewyższa tyczyński tylko liczbą przekroczeń: o zranienia w bójkach, kradzieże i obelgi, ale ta przewaga wytłomaczyć się daje obwodem miejskim, tak że powiat tyczyński pochłubić się może pierwszeństwem we wszystkich wspomnianych powyżej, aż nadto mnogich przestępstwach.

Po za tymi dwoma powiatami idą inne, z mniejszą lub większą liczbą przestępców, odznaczając się, każdy jakąś właściwością.

Łańcucki powiat zajmuje pierwsze miejsce w przekroczeniu obrazy publicznych organów, drugie miejsce w oszustwach, trzecie miejsce w bójkach, czwarte w kradzieżach.

Kolbuszowski pierwsze miejsce w sumie ciężkich zranień przez nieostrożność.

Niżański pierwsze miejsce w pogwałceniu miru domowego.

Przeworski odznacza się największą liczbą ukaranych za wniechanie się do urzędowania organów publicznych, zupełnym brakiem (?) ukaranych za obelgi i najwyższą liczbą włóczągów, bo tylko o jeden niższą od powiatu tyczyńskiego.

Rozwadowski najniższą cyfrą ukaranych za bójki, obelgi i przekroczenie ustawy o zarazie bydła.

Sokołowski reprezentuje najwyższą liczbę ukaranych za fałszowanie napojów i artykułów spożywczych i oszustwa, za to wraz z rozwadowskim odznacza się brakiem ukaranych w dziale przekroczeń przeciw obyczajności.

Strzyżowski wykazał wysoką stósunkowo liczbę ukaranych za zbrodnie, przez nieletnich spełnione, najwyższą cyfrę ciężkich uszkodzeń ciała wskutek niedbalstwa przy budowie, i wyłącznie ukaranych za cudzołóstwo.

Tarnobrzeski odznaczył się wysoką liczbą ukaranych za wniechanie się do czynności organów publicznych i najwyższą liczbą ukaranych za zakazane gry.

Ulanowski najwyższą wykazał liczbę ukaranych za znęcanie się nad dziećmi, pupilami i czeladzią.

Leżajski odznaczył się wreszcie najwyższym procentem ukaranych, a więc niezwykłą surowością.

Tak się przedstawia wizerunek okręgu rzeszowskiego, na tle krajowych i państwowych stósunków. Wiem, że wizerunek ten jest bardzo niedokładnym i z góry muszę przeprosić czytelników za omyłki, które przy dorywczości pracy zabrać się mogły. Jeżeli tylko zdołam pobudzić niejednego z czytelników do zainteresowania się objawami, jakie z cyfr statystyki kryminalnej wynikają, do badania ich przyczyny i skutków i do zastanowienia się nad środkami zaradczymi, cel niniejszej pracy będzie zupełnie osiągniętym.

# Druki

dla Zarządów dróg gminnych,

według Instrukcji rachunkowej, wydanej przez Radę Wydziału krajowego po myśli § 25. ustawy z 7. lipca 1895, Nr 39 Dz. ust. i rozp. krajowych — jako to:

- Spis obowiązków do prestaty, Preliminarz,
- Dziennik kasowy,
- Kwitaryusz sznurowy uiszczenia prestaty,
- Kwitaryusz innych przychodów,
- Avgnaryusz sznurowy,
- Pamiętnik drogowy,
- Zamknięcie rachunku,

na dobrym papierze  
**Libra (25 ark.) 40 cent.**  
 wydolowa i polecia Stanowym  
 Zwierzchnościom gminnym **Brankarnta J. A. PELARA (H. Czerny)** w Rzeszowie.

† Na czas świętego postu †  
 poleca 18 1-3

Edward Feitzinger w Cieszynie  
 swój bogaty skład  
**Wybornych Książek do Nabożeństwa**

w więcej jak 70 różnych oprawkach, od najskromniejszych do najkosztowniejszych, np.: w skórce, skamit, masę perłową, róg bawoli, kość słoniową itd. po cenach nadzwyczaj tanich, fabrycznych. — Również w olemnosci samowięcające krzyżki do zawieszania i postawienia, samowięcające figury świętych (posąg), jako każdego chrześcijanina do nabożeństwa skłaniają i piana ordo pokojowa; dalej: obrazy świętych w wielkim wyborze. — Dokładne katalogi na powyższe artykuły jak i na bibliotekę tanich książeczek i książeczek ludowych wysyłają się bezpłatnie i franko.

## Na Wielki Post!

polca  
**Księgarnia J. A. Pelara (H. Czerny)**  
 W RZESZOWIE

**Tomasz Kempis**, „O naśladowaniu Jezusa Chrystusa“, ksiąg cztery z fascińskiego przekł. X. A. Jolowickiego. Ozdobne wydanie z pięknymi stalorytami i ilustracjami w tekście, na papierze wełnowym, 4 zfr. — Toż samo w mniejszym formacie ze stalorytami i tytołem chromolitografowanym, 2 zfr. 50 ct. — Toż samo bez obrazków, 90 ct.  
 — „O naśladowaniu Jezusa Chrystusa“, ksiąg cztery, przekł. ks. Tadeusza Matuzewicza, 36 ct.  
**Gondał, ks. Feliks**, „Rozmyślenia nad ewangeliami“ każdego dnia wielkiego postu ku zbudowaniu i uświęceniu ludu chrześcijańskiego, 1 zfr. 25 ct.  
**Król bolesny Jezus Chrystus** ks. Marcina Hinczy (z 13. stoc. męki Pań.) 65 ct.  
**Awancin, ks. M.**, „Rok Chrystusowy“, czyli „Rozmyślenia na każdy dzień w roku o życiu i nauce Pana naszego Jezusa Chrystusa“, z fascińskiego przekł. księdz. 3 zfr.  
**Bolesna meka Pana naszego Jezusa Chrystusa** podług rozmyślań Anny Katarzyni Emmerich, zakonicy Austrianki, 1 zfr. 15 ct.

**Droga krzyżowa Pana naszego Jezusa Chrystusa**, w czterdziestu stacjach, 5 ct. — Toż samo z obrazkami na lepszym papierze, 10 ct.  
**Rozmyślenie męki Pańskiej**, przedpołudniowe, na post wielki, 6 ct.  
**Gerzkie Żale**, czyli „Snopki Mirry“ z ogrodu Gótoszkańskiego, 6 ct.

**Nowość!** Najlepszym i najtańszym **Nowość!**  
**ZEGARKIEM KIESZONKOWYM**  
 na świecie

jest precyzyjnie wykonany remontarowy zegarek kieszonkowy z najlepszego srebra nielgowego, z płaskim szkiełkiem, mechanicznym urządzeniem stanów, dobrze uregulowany, bieżący jak to srebro prawdziwego złota. 3.50, albo pięknie pozłacany nie do odróżnienia od prawdziwego złota złr. 3.50, mniejsze damskie, nadzwyczaj elegancie, złr. 3.50 i złr. 3.50

**Remontarowy zegar pendułowy**

3.50



3.50

10-letnia gwarancja za światło cyferblatu.

2-letnia gwarancja za regularny chód zegara.

Zegar ten, promiowany dziesięcioma: złotym, srebrnym i brązowymi metalami, umieszczony jest w ozdobnym pudrze metalowem, z patentowym płaskim cyferblatem szklanym, który ma tę cudowną własność, że w ciemności nigdy sam świeci jak księżyc.

Nadto jest tenże zaopatrzony w dzwonkowy aparat budzikowy, który ustawionym być może na każdą godzinę, ma dwa brązowe ciężarki, a ponieważ cena, wliczając opakowanie w skrzynkę drewnianą, wynosi tylko złr. 3.50, wyraźnie tasy złr. 50 ct. każdemu fatwo nabyć ten znakomity, trwały zegar, który zarazem jest ozdobą każdego mieszkania.

Pracownia za poprzednim nadzesłaniem gotówki lub za zaliczką.  
**Adres: Uhren-Fabrik IG. WEISS, Wien, II., Tempelgasse Nr. 6 1/2.**

### Płynne złoto i srebro

do trwałego pozłacania i posrebrzania ram do obrazów i lustro, porcelany, skóry, papieru i wszelkich innych przedmiotów. Zastosowania fatwe dla każdego. Cena za flaszeczkę z peblem i złr. 5 flaszeczek 5 złr., 12 flaszeczek 9 złr. — Zamówienia adresować trzeba pod „Gazeta“ do Administracji „Geseralt-Anzeiger“ in Brünn (Mähren). 11 2-10

### PEWNA Sekretna Pomoc Lekarska!

Grantownie, szybko, bez przerw zatrudnienia i pod najciszejszą dyskrecją, leczy wedle jedynie wypróbowanej i nieszkodliwej metody, wszelkie choroby syfilityczne, tudzież skutki nadużyć, osłabienie siły męności, zakazne i kataralne upawy, patologiczny nadmiar lub brak regularności itd. 196 32-2

### D. J. Kurpiel

Specjalista-lekarz chorób tajemniczych, przy ulicy Wałowej 1. 3 we Lwowie.

Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie stosownie lekarstwa w sposób dyskrecyjonalny

### Już wyszła USTAWA o pospolitem ruszeniu. nakładem Księgarni Polskiej L. K. Bartoszewiczowej we Lwowie. 8 5-7

Cena egz. 40 ct., z przes. 45 ct.  
 Nabyć można w Księgarni J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie.

### D<sup>ra</sup> A. BERGERA

nowy poradnik w stłobiciach pętlowych i skórnych, trzecie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr. 20 ct. Także loczenie listownie pod dyskrecją; oraz i tekt. 216 24-2  
 Ord. domowa od 3-5 po południu. Lwów, ul. Karola Ludwika, liczba 7.

### Doskonałe Śledzie

szkockie, holenderskie, marynowane i wędzone, 14 3-7  
**Sardynki Rosyjskie (Moskale)** doborowej jakości, w beczkach po 5 kilo brutto, do wysyłki pocztą zastósowane, po 1 złr. 70 ct. za barytkę,

### Sardynki w oliwie

francuskie i włoskie,  
**Tuńczyka Łososie Amerykańskie, Sardynki bez ości,**

### KAWIOR

grubziarski, prawdziwy strachański,  
**Morele Amerykańskie** na kompot,

### ANANASY,

Groszek Francuski,  
**Świeże Kalafory Włoskie,** poleca fatawym wyglądem handlu

**J. Schaitter i Spółka** w Rzeszowie.

### Zalel Vortrefflich

maister blacharski  
 w Rzeszowie, przy ulicy warszawskiej w domu p. Sal. Schackla

poleca Szan. Publicznosci swoja  
**Pracownię i Skład**

wszelkich, w zakres blacharstwa wchodzących przedmiotów w wielkim wyborze, jako to: 4-7  
 wanny różnej wielkości, nacynia kuchenne, isticarne olejne, samowary, klatki itd. — wykonuje także pokrycia dachów blachą żelazną, cynkową i papą, uskutecznia również wszelkie naprawy starych.  
**WIELKI SKŁAD LAMP.**  
 Ceny umiarkowane.

### PRAKTYKANTA

z ukończoną 2, lub 3. klasą gimnazjalną, poszukuje handlu St. Jaśkiewiczza w Rzeszowie. 13 3-3

### Chorym

na prowincyi na jakkolwiekbydy chorób organów pętlowych, choćby najmniejszej zapadłych, a chcący u do nieobliczonych moralnych i materialnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyjnej, jako jedyną, która niesbędna dyskrecją wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy, w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi!) możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadzonego fachowca następcą, a tem samym chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zastąpienia.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy, a przytem grantownie, bez przerw obowiązków, bez żadnego bólu, środkami nieszkodliwymi i szybko wyleczonymi, przyjmuje z szacunkiem najpolskiego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyjnej, mieszkający we Lwowie,  
**Specjalista Chorób Pętlowych**

w takowych od kilkunastu lat wytyczną praktykę lekarską wykonujący. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zeszawione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla, śwignienia, zakazne i kataralne upawy, patologiczne wypadki i zaburzenia, naciennej lub powstrzymanej regeneracji, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości, jak: niedokrewność, nasilenioki, upawy nocne, osłabienia nerwowe i funkcji pętlowej (impotencya), drżenie miazek, padaczka, poczutki suchot i wyschnięcia szpika, wszelkie wycieńczenie organizmu w ogóle itp.

Na listy, które pod pseudonimem: M. Bielał, l. 4, ul. Sobieskiego, Lwów, odpowiada bezwlocznie i wysyła lekarstwa dyskrecyjonalnie. — Domowa kuracya tylko od 12. do 1. w Rybka l. 29.

### Najlepsza Nafta

salonowa nieeksplodująca w mniejszych ilościach i beczkami.  
**Pragnąc dać zabezpieczenie** najpolszą naftę salonową z najmniejszego składu otrzymuje zaprowadziwszy znaczki na pół litra nafty litrowy w handlu naszym abyć można. Kupującym najmniej 30 takich znaczków zaraz, odpuszczam jednego centa z ceny litrowej.

**J. Schaitter i Sp.**  
 223 w Rzeszowie. 12-13

### Ogier Fadladen

16 **Anglo-Arab**, 3-4 stanowiąc będzie w Zaczerniu od 1. marca. — Cena 5 złr. i 1 złr. dla służby stajennej.

**! Po cenach najumiarkowańszych !**

Polecam świeży transport **kapeluszy filcowych najnowszych fasonów**. — Wielki wybór **bielizny męskiej**, koszule w dobrym gatunku od 1.20 do 2.60, oraz oryginalna bielizna profesora Dra Jägera — **Kolnierzyki najmodniejszych fasonów**. — **Skarpetki welniane, bawełniane, niciane i filde cose**. — **Rękawiczki damskie i męskie**. — **Krawatki męskie** w najgustowniejszych kolorach i fasonach. — **Perfumery** z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. — **Padry, ocy, kremy, pasty, mydła itd. itd.**, oraz wszelkie przybory toaletowe. — **Skład wyrobów ze srebra chińskiego „Christoffa”** po cenach fabrycznych. — **Wielki skład haftów zaczętych i gotowych**. — **Najlepsza włóczka brukselska** po 8 ent. za dekagr. we wszystkich kolorach, oraz wszelkie przybory do szycia, haftu i krawieczyzny w najlepszym gatunku w handlu

**JANA KREMPY w Jarosławiu.**

Cenniki na żądanie franco i gratis.

**Oslabienie lub brak siły męskiej**

**Impotencya.**

**Pewny środek!**

Za pomocą c. k. upr. Carbon-Genitalien-Douche każdy, bez względu na wiek, może być wyliczony z impotencji i polucyi. Kuracja przyjemna i niewidoczna. Świadectwa najznakomitszych profesorów medycyny, pism fachowych gorące rekomendacye lekarzy i tysiące podziękowań zalecają każdemu cierpiącemu nżycie Carbon-Douche, która daje trwałą gwarancję. Komplet z opisem użycia i świadectwami lekarskimi kosztuje 5 zfr. 80 ent. 246 13-52

Przesyłka pod dyskrecyją. Nadawca i zawartość niewymienione. Adres: K. k. Carbon-Douche-Depôt Dr Carl Altman, Wien, VII., Mariahilferstrasse 80.

**Na obuwie**

**LAKIER**

szfalisty 7 5-10  
flakonik 50 centów,

czarny  
flakonik 25 centów,

**Tłuszcz wasełinowy,**  
nadający skórze giętkość i czyniący ją nieprzemakalną,

blaszanka mała 20 centów,  
duża 1 zfr.

**Waseline czysta**

brunatna, iółta i biała na wagę,  
wreszcie

**Czernidło** wiedeńskie  
najlepsze w mniejszych i większych pudełkach,  
w handlu

**J. Schaitter i Sp.**

w Rzeszowie.

**Kuracja zimowa.**

Przeciw gośćcowi **Wilhelma** Przeciw reumatyzmowi

antiatrytyczna i antireumatyczna

**HERBATA CZYSZCZĄCA KREW**

pewnie działa działanie smakomite skutek wyborny

Niędzynarodowa wystawa 1879 r. w Sidney Hors concursa, międzynarodowa wystawa w Melbourne 1880 r., złoty medal, dyplom i zaszczytna wzmianka, najwyższe odznaczenie.

**Franciszka Wilhelma**  
aptekarza w Neunkirchen (Dolna Austria)

używana z najlepszym skutkiem przeciw gośćcowi, reumatyzmowi, nogom dającym, szarszłym chorobom, jęczącym się ranom, chorobom pęciowym i skórnym, wargom i liszajom, syfilisycznym puchlinom, puchlinie watroby i śledziony, hemoroidom, iółtaczce, cierpieniom nerwowym, bólom w muszkułach i członkach, kurzcom iółtokowym, dolięgłościom wstrów, zatwardzeniu, upławom u kobiet, polucyi, chorobom męskim, skrofalicznym i wielu innym chorobom. — Broszurki o skutkach leczenia w ostatnich 16 latach franco i gratis. — Pakiety dzielone na 8 dawek, po 1 zfr., stempl i opakowanie (1 cent. można sprowadzić od Franciszki Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen (Dolna Austria). — Strzedz się trzeba przed zakupnem falsyfikatów i należy uważać na urzędowo chronione w wielu państwach marki. 247 8-12

Dostać można w Rzeszowie u W. Kulinowskiego apt.; Belf: Adolf Gross apt., Bóbrka: A. Miedlicki apt., Bołszowce: Albin Waizowicz apt., Brody: M. S. Franzos, Brzeżany: B. Fadenbecht, Buczac: Leib Neumann, Bursztyn: J. N. Klinke, Buski: Józef Władysław Łobos apt., Dobromil: Antoni Zopotowski apt., Drohobycz: J. Aichmüller apt., Ciepłkowice: Franciszek X. Zopot apt., Horodenka: M. Axentowicz apt., Husiatyn: Witold Czeraki apt., Jarosław: J. L. Wisłocki apt., Kamionka Strumiłowa: Karol Piepes apt., Kolbuszowa: Franciszek Buczek apt., Kołomyja: M. Bolchower, Jan Sidorowicz apt. i E. Stenzel apt., Konarno: A. Emperla wdowa apt., Kozowa: Karol Chalbaszanyi apt. i Ludwik Wisłocki apt., Kraków: Wilhelm Fenz, Wiktor Redyk apt. i Józef Trauczyński apt., Lwów: Piotr Mikolasz apt., Zygm. Rucker apt., Jakób Beiser apt. i Kalikat Krzyżanowski apt., Miłówka: A. M. Quirini apt., Monasterzyska: Władysław Żarski apt., Nowy Targ: Karol Lauer, Nowy Sącz: W. Filipke apt., Oświęcim: Konst. Stebawski, Podgórze: Józef Skalski apt., Podwołoczyska: D. Schneider apt., Przemysl: W. E. Brzechowski i Władysław Nahlik apt., Przeworsk: Fe-likś Switalski apt., Radziechów: A. Jaskiewicz apt., Rohatyn: Liebreich Hirsch, Ropczyce: M. Zymirski apt., Rymanów: W. Wojtyłkiewicz apt., Sambor: Józef Alkaciewicz apt., Sanok: Jan Zarzewicz apt., Sędziszów: Jan Miserski apt., Skole Stryj: J. A. Lechowski apt., Stanisławów: Jan Macura apt., Stryj: Julian Zgorzki apt., Szczerowa: W. Heins, Tarnopol: Franciszek Jamrogiewicz apt. i Herman Kahane apt., Tarnów: E. Rank apt. i W. A. Wierzycki, Ulanów: J. Wroński apt., Ustrzyki: Jul. Redl apt., Wadowice: S. Karowski apt., Wojniów: Ernest Stüber apt., Zaleszczyki: Jakób Negrus apt., Żółkiew: Juliusz Nahlik apt., Żurawno: Józef Tomaszewski apt., Żydaczów: Bardasz apt.

**Kuracja zimowa.**

**IZYDOR WOHL**

17 ulica Sykateska 1. 6 3-7

**w e l w o w i e**

połeca Stan. P. T. Publikaności swój WYŁĄCZNY SKŁAD

**HERBATY**

**ROSSYJSKIEJ.**

Kajewo, dost. czarna	1/2 kilo	1.80
Szczup, wyborna	"	1.80
Meisango, najlpsza	"	2.20
Meisango, karawanowa	"	2.20
Pracas	III	2.40
Pracas	II	2.40
K. & S. Popow	font 2 r. 60 kop.	3.75
Wyłokwi	wyborna " 3 1/2 kilo	1.80
	II prima " 1/2 kilo	1.80
	non plus ultra "	2.50

Łaskawe zlecenia obróbka pocztą. Opakowanie franco, kuponem rabat.

**500 marek w złocie** 10 2-10

jeżeli **Grollich** maść na twarz nie usunie wszelkich nieczystości skórnych, jak: pięgi, plamy watrobiane, opalenie od słońca itd. i cery są do późnej starości nie strzyżyma w żniźniej bieliści i w stanie młodocianym. — Żadne bledko. — Cena 60 ct. — Główny skład: **J. Grollich in Brann** (Mähren).

**Swieży Kawior astrachański,**

**Ogorki znaimskie,**

**Kalafatory włoskie, Jabłka tyrolskie, Kwiczoły**

w handlu 227 21-7

**Ed. G. NEUGEBAUERA**

**Dla Gorzelni**

najlepsze **DROZDZE PRASOWANE** **Mauinera.**

Szazotki do czyszczenia kadzi, kwas siarczynowy, Dwusiarczan wapnienny (Doppelschwefelsaure Kalk), Rurki wodostanowe do kotłow, połeca handel

**J. Schaitter i Spółka**

232 w Rzeszowie. 10-10

**! Na sezon wiosenny !**

Swieży transport **KAPELUSZY** męskich, oraz oryginalnych kaloszy rossyjskich, otrzymal 19 1-3 i połeca

**Stanisław Pion**

w Rzeszowie.